

**ZAMÓW
GAZETĘ!**

zostaw na stronie
www.przegladpraski.pl

ADRES E-MAIL



PRZEGLADPRASKI.PL

przegląd PRASKI



PAWEŁ ELSZTEIN
WSPOMNIENIE s. 3

Bezpłatna gazeta mieszkańców warszawskiej Pragi-Północ numer 41 | maj 2021 roku | ISSN 1897-9513 | Przegladpraski.pl

PLAC, KTÓRY PRZERÓŚŁ MIASTO

s. 4

SENIORZY Z PRAGI KRYTYKUJĄ RATUSZ

s. 3

Rośnie front przeciwników budowy ośrodka dla narkomanów i bezdomnych w Szpitalu Praskim. Teraz głos zabrali prascy seniorzy, którzy sprzeciwili się planom stołecznego ratusza.

TEMAT NUMERU

ŚWIATŁO DLA PRAGI

s. 5

Drogowcy wymienią 58 latarni przy ul. Ratuszowej na nowoczesne słupy oświetleniowe.

ZDROWIE

SUKCES: PRZYSTANEK ZOSTAJE NA MOŚCIE!

s. 3

Po naszej publikacji na portalu Przegladpraski.pl miejska spółka Tramwaje Warszawskie zmieniła plany. – Będziemy szukali innych rozwiązań – zadeklarowali.

INTERWENCJA „PRZEGŁĄDU PRASKIEGO”

WODA I SOK Z CYTRYNY

KAMIL CIEPIENKO,
RADNY DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC
radny@kamilciepienko.pl

Powoli, bardzo ostrożnie, będziemy wracali do sytuacji sprzed pandemii. Czy pamiętają Państwo jeszcze, że na powitanie podaje się rękę? Oczywiście! Myślę, że nikt z nas nie będzie miał problemu, żeby odnaleźć się w nowej-starej sytuacji.

Dla mnie, jako radnego, powrót do normalności to przede wszystkim możliwość spotkań z mieszkańcami i realnych posiedzeń rad i komisji. Praca z telefonem przy uchu, przy wiecznie rozładowanej baterii z powodu posiedzeń online, naprawdę może zmęczyć. Nikt z nas nie wyobraża sobie, że ten czas miałby wrócić, ale przestrzegam przed huraoptymizmem. Uważajmy na siebie, dbajmy teraz szczególnie o swoje zdrowie. Wystarczy niewiele, choćby sok z cytryny rano, butelka wody w ciągu dnia i odrobina aktywności, np. spacer, oczywiście po Pradze. To właśnie podczas takich spacerów zwróciłem uwagę na postępującą dewastację zabytkowego słupa transformatorowego, z przełomu wieków, przy ul. 11 Listopada. Znajdąc finansowe możliwości miasta, a właściwie ich brak, zwróciłem się z prośbą o otoczenie zabytku opieką do potentata energetycznego. Tuż po sąsiedzku na prostą zdaje



się wychodzić TKKF Błyskawica. Siłownia, stojąc na skraju bankructwa, dzięki wsparciu rządowych tarcz i zaangażowaniu samorządowców czeka na wielkie otwarcie. Jestem przekonany, że mieszkańcy nie zawiodą. Przed nami też duże wyzwanie. Ratusz planuje w najbliższych dwóch latach wprowadzić na całym obszarze Pragi-Północ strefę płatnego parkowania. Dotychczasowe doświadczenia, kiedy konsultacje społeczne zostały zdominowane przez aktywistów, jawnie wspieranych przez władze miasta, to dowód, że nie wolno zostawić tym ludziom wyłącznego prawa o stanowieniu o naszej codzienności. Ten cichy układ, kiedy radni i urzędnicy współpracują mniej lub bardziej oficjalnie z dziwnymi organizacjami, w zamian za korzyści, został pokazany przy okazji batalii o Szpital Praski. Kto stanął ramieniem w ramieniu z władzami miasta, które forsują stworzenie ośrodka dla uzależnionych w szpitalu, a kto opowiedział się po stronie mieszkańców? To pytanie, na które łatwo znaleźć odpowiedź.

MĄDRA EKOLOGIA

JACEK WACHOWICZ,
RADNY DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC
radnywachowicz@op.pl

Idealne rozwiązania w zasadzie nie istnieją... W zasadzie nie, ale można się starać jak najbardziej zbliżyć do tychże, na przykład w przestrzeni miejskiej. Z jednej strony chcemy żyć w mieście i korzystać z jego możliwości – pracy, nauki, dostępu do instytucji kultury, rekreacji, a z drugiej – chcemy więcej zieleni, spokoju. Marzenia o zieleni i pięknie natury w mieście da się zrealizować.

W ubiegłym roku wystąpiłem do władz dzielnicy Praga-Północ z pomysłem posadzenia zieleni na ogrodzeniach lub wzdłuż ogrodzeń placówek oświatowych. Wszelkie działania ekologiczne, dające więcej zieleni są ważne. Zależało mi na tym, aby wygrodzić miejsca przebywania dzieci i młodzieży na terenach sportowych placówek oświatowych i zminimalizować negatyw-

ny wpływ hałasu i zanieczyszczeń emitowanych z ulic. Pomysł zyskał akceptację i z przyjemnością mogę stwierdzić, że się przyjął i spodobał. Wzdłuż wielu ogrodzeń są już nasadzenia, które tworzą gęstą barierę izolacyjną. Fachowcy – m.in. z dzielnicowego Wydziału Ochrony Środowiska – pomogli wybrać właściwe rośliny. Wzięto pod uwagę możliwość wykonania nasadzeń w danej lokalizacji, tj. sąsiedztwo korzeni drzew, warunki siedliskowe, warunki świetlne, rodzaj podpór, po jakich mogą się pięć rośliny, rodzaj ogrodzenia oraz przydatność zastosowania poszczególnych gatunków w placówkach oświatowych (brak właściwości trujących). Krzewy żywopłotowe np.: żywopłot z grabu, który szybko buduje wysoką barierę, a w okresie zimowym utrzymujące się liście dają dodatkową izolację, a przez cały rok dają schronienie ptakom.



Żywopłoty mają też duże wartości estetyczne – po prostu ogrodzenia ładnie wyglądają, mniej „betonowo” i miejsko, ale przede wszystkim mają właściwości zdrowotne. Znakomicie funkcjonują w przestrzeni miejskiej i będą czynili starania, aby więcej było podobnych rozwiązań.

Pokazuje to, że rozsądne, budujące działania ekologiczne są możliwe.

Ekologia to tworzenie, a nie dewastacja! Poza tym warto wyjść trochę poza schemat i pomyśleć nad oryginalnymi rozwiązaniami, które mogą przyjąć się nie tylko w naszej dzielnicy.



ANDRZEJ SOWA,
RADNY DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC
asowa@radni.um.warszawa.pl

Pandemia koronawirusa, z którą zmagamy się od ponad roku, powoli zwalnia. Byli już tacy, którzy dla doraźnych celów politycznych wieszczili jej koniec latem ubiegłego roku, dlatego należy być bardzo ostrożnym z ogłaszaniem zwycięstwa nad pandemią. Większość z nas zmagająca się z chorobą, a wielu straciło znajomych, przyjaciół, bliskich i najbliższych. Dlatego ciesząc się z powolnego powrotu do normalności, uważajmy ciągle na siebie. Wstrzymajmy się jeszcze trochę z wyjazdami do kin i teatrów, weekendowymi wyjazdami, dużymi zgromadzeniami i hucznymi imprezami. Nośmy maseczki, zachowujmy dystans, myjmy i dezynfekujmy ręce. A przede wszystkim uwierzmy specjalistom, epidemiologom, lekarzom w skuteczność szczepionek i szczepmy się dla siebie i dla innych. Dla tych, których lubimy i kochamy, ale także dla tych, których nie znamy.

ŚWIATEŁKO W PANDEMII

Każdego dnia dzwonią do mnie i piszą rodzice, prosząc o informacje dotyczące wznowienia zajęć nie tylko dla swoich pociech, lecz także dla siebie. Panie pytają o zumbę, panowie o możliwość pogrania w siatkówkę i piłkę nożną. Mam nadzieję, że już niedługo w obiektach, m.in. Dzielnicowego Ośrodka Sportu i Rekreacji, wszyscy będziemy mogli ćwiczyć i się bawić.

Wiosną, ciepło i coraz dłuższe dni zachęcają nas do aktywności i przebywania na świeżym powietrzu. Spacerując po Pradze, z radością patrzę na kwitnące tulipany, które jesienią sadziliśmy wspólnie z mieszkańcami. Budząc się do życia przyroda daje nam energię, radość i optymizm. Motywuje nas do działania. Dlatego, bez spektakularnych akcji, razem z kolegą, radnym Kamilem Ciepienkiem ze stowarzyszenia Kocham Pragę, które reprezentujemy, posadziłem kilkadziesiąt sadzonek drzew na terenie dzielnicy. Również wspólnie z Kamilem odbyliśmy cykl spotkań z mieszkańcami celem poprawienia warunków parkowania samochodów w okolicach ul. Darwina 5 i 3A. Mam nadzieję, że przyniosą one pozytywne efekty.

Na koniec chciałbym życzyć wszystkim czytelnikom „Przeglądu Praskiego” jak najwięcej szczęścia, radości, pozytywnej energii oraz przede wszystkim zdrowia.

RACJONALNE MYŚLENIE I KASA



BARBARA DOMAŃSKA,
RADNA DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC
bdomanska@radni.um.warszawa.pl

Niedawno mieliśmy okazję wysłuchać relacji przedstawiciela urzędu miasta o postępie prac nad realizacją projektu „Centrum Lokalne Plac Hallera”. Uczestniczyłam w tym dziele od samego początku, czyli od 2016 r. Plany były zacne. Najpierw odbyły się konsultacje społeczne – cieszyły się nawet dużym zainteresowaniem. Mieszkańcy wykazali się kreatywnością i chęcią wniesienia

swojego wkładu w projekt. Powstała koncepcja urbanistyczna i projekt budowlany. Miało powstać cudowne miejsce łączące handel, rekreację i kulturę. W zasadzie byłam przekonana, że się uda. Potencjał miejsca jest ogromny – cudowna, zwarta przestrzeń, w którą można wrysować przeróżne wizje. Mnóstwo ludzi zaangażowanych w urealnienie tych wizji. To się nie mogło nie udać! A jednak... Miało być pięknie, a wyszło jak zawsze. Zabrakło kasy. Cała para poszła w gwizdek.

Codziennie mijam smutny kikut budynku przy ul. Markowskiej 16. Tutaj również – plany szumne i z rozmachem. Pięć pięter zostało zaplanowanych na „miejscu spotkań” pod nazwą Synergia (cyt. ze strony internetowej). 2400 mkw. powierzchnia ma stać się miejscem, „gdzie każdy będzie mógł pocwiczyć na sali sportowej, posilić się w jadalni, porozmawiać o lokalnych inicjatywach i wszelkich działaniach na rzecz najbliższego otoczenia”. Pięć kondygnacji, ponad dwa

tysiące metrów! Ogromna przestrzeń... I tu pojawia się pytanie: Kto za to zapłaci? Czy tym razem w budżecie miasta znajdą się pieniądze, by dokończyć rozpoczęty projekt i przemienić smutny kikut w rzeczona Synergię? Posiłkując się doświadczeniem z pl. Hallera, można mieć co do tego poważne obawy i wątpliwości. Tak jak projekt Centrum Lokalnego stał się smutnie na półce, tak smutnie będą na nas patrzyły puste oczodoły kamienicy przy ul. Markowskiej 16.

A przecież można inaczej – zarówno rada dzielnicy, jak i Komisja Architektury, której przewodniczącą, wystosowała stanowisko o zmianę przeznaczenia budynku na cele mieszkalne. Na wyższych kondygnacjach (z utrzymaniem na parterze funkcji społecznych) mogłoby powstać nawet 40 mieszkań!

Temat wciąż jest aktualny i – jak się Państwo domyślają – nie rezygnujemy z walki, by ul. Markowską zagospodarować racjonalnie, dla dobra prażan.

SENIORZY Z PRAGI KRYTYKUJĄ RATUSZ

TEMAT NUMERU

Rośnie front przeciwników budowy ośrodka dla narkomanów i bezdomnych w Szpitalu Praskim. Teraz głos zabrali prascy seniorzy, którzy sprzeciwili się planom stołecznego ratusza.

PRZEMYSŁAW GRUZ

Seniorzy to grupa społeczna, która wielokrotnie była wykorzystywana w narracji władz Warszawy jako beneficjenci tzw. Centrum Redukcji Szkód Re-Start w Szpitalu Praskim. Placówka ma nieść pomoc i wsparcie osobom uzależnionym od narkotyków, w kryzysie bezdomności oraz praskim seniorom. – To zagranie medialne, żeby przekonać do siebie starszych mieszkańców – komentują radni Kocham Pragę, stowarzyszenia, które pierwsze nagłośniło plany ratusza. – Już sam fakt traktowania seniorów w ten sposób oznacza brak empatii wobec mieszkańców Pragi.

Głos zabrała Rada Seniorów Dzielnicy Praga-Północ, która przygotowała stanowisko w tej sprawie. Seniorzy zwracają uwagę, że pozbawienie budynku B funkcji szpitalnej, w którym ma powstać ośrodek Re-Start, zmniejszą

szyło ochronę życia i zdrowia mieszkańców. „Decyzja dotyczy zwłaszcza seniorów, którzy częściej korzystają z usług medycznych niż inne grupy wiekowe” – czytamy w stanowisku.

Seniorzy zwracają też uwagę, że obecna struktura szpitala nie zaspokaja potrzeb prażan, szczególnie że szpital obejmuje swoim zasięgiem nie tylko Warszawę, lecz także obszary wschodniej części województwa mazowieckiego.

„Przychodnia przyszpitalna działa w skandalicznych warunkach! Budynek dawnej stajni i wozowni zupełnie nie nadaje się do tego celu mimo dokonanej adaptacji. Ciasne korytarze, małe gabinety lekarskie i pomieszczenie, które nie nadaje się do pracy rejestratorek, powodują ogromny dyskomfort zarówno dla pacjentów, jak i lekarzy oraz pozostałych pracowników. W czasie pandemii pacjenci muszą oczekiwać na zewnątrz budynku niezależnie od warunków pogodowych” – tłumaczą w stanowisku prascy seniorzy. Rada seniorów zadaje też pytanie: Kto i dlaczego odebrał budynek szpitalowi, ograniczając potrzeby lecznicze rosnącej liczbie mieszkańców?

Stanowisko trafiło do prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego.



W zabytkowym budynku Szpitala Praskiego ma powstać ośrodek dla narkomanów, schronisko dla osób bezdomnych... i miejsce aktywności seniorów!

KRÓTKO Z PRAGI

Rekord na Pradze

Zawodniczka praskiej Jagiellonki, Zofia Sobczak, ustanowiła nowy rekord Polski w pływaniu na dystansie 50 metrów stylem motylkowym kobiet do lat 15. Wynik uczennicy Szkoły Podstawowej przy ul. Jagiellońskiej to 27,86 setnych sekundy. Odebrała go gdańszczanka Paulinie Cierpiałowskiej. Nowy rekord Polski padł podczas rozgrywanych w Lublinie Głównych Mistrzostw Polski Seniorów i Młodzieżowców w pływaniu.

Śmierć na moście

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie tragicznego wypadku, do którego doszło na moście Gdańskim. 68-letni rowerzysta, podczas wyprzedzania innych rowerzystów, zahaczył o jednego z nich. W wyniku kraksy upadł i uderzył głową o metalową barierkę mostu. Mimo że miał kask, obrażenia były na tyle dotkliwe, że mężczyzna zmarł w szpitalu. – Okoliczności wypadku są ustalane m.in. poprzez przesłuchania świadków – informuje Katarzyna Skrzeczkowska z praskiej prokuratury.

Setka na Pradze

Ruszył sezon Warszawskich Linii Turystycznych. Na ulicach Pragi pojawiła się nowa linia 100, która będzie kursować m.in. po ul. Targowej i al. Solidarności. Zabytkowym autobusem dojedziemy z Pragi do centrum Warszawy. Tabor będzie obsługiwany przez autobusy marek Jelcz i Ikarus. „Setka” będzie kursowała w soboty, niedziele i święta od godz. 12 do 18. W autobusach będą obowiązywały bilety ZTM.

Zajęcia w ogrodzie

W Ogrodzie Jordanowskim przy ul. Namysłowskiej 21 ruszyła rekrutacja na zajęcia w roku szkolnym 2021/2022. Zajęcia są bezpłatne, a ich celem jest rozwijanie zdolności i zainteresowań najmłodszych. Najprościej zapisać się na stronie internetowej Biura Edukacji lub bezpośrednio w ogrodzie.

**przegląd
PRASKI**

Częstotliwość: miesięcznik
Nakład: 10 tys. egz.
Dotarcie: 30 tys. osób
Reklama@przegladpraski.pl

REDAKTOR NACZELNY: KAMIL CIEPIENKO
REDAGUJE ZESPÓŁ DZIENNIKARZY
KOREKTA: ANNA ZALEWSKA
ADRES DO KORESPONDENCJI: UL. TARGOWA 73,
00-987 WARSZAWA, SKR. POCZTOWA 265
E-MAIL: PRZEGLAD@PRZEGLADPRASKI.PL
REKLAMA I OGŁOSZENIA: TEL. 512 022 904,
REKLAMA@PRZEGLADPRASKI.PL
ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I ARTYKUŁÓW SPONSOROWANYCH
REDAKCJA NIE ODPOWIA. NIEZAMÓWIONYCH
MATERIAŁÓW I UTWORÓW NIE ZWRACAMY

PRZYSTANEK ZOSTAJE NA MOŚCIE

INTERWENCJA

Po naszej publikacji na portalu Przeglądpraski.pl „Przystanek tramwajowy na moście Gdańskim do likwidacji”, miejska spółka Tramwaje Warszawskie zmieniła plany. – Będziemy szukali innych rozwiązań – zadeklarowali.



Przystanek tramwajowy Wybrzeże Helskie

Tramwajarze planowali likwidację przystanków tramwajowych na moście Gdańskim. Zmiany tłumaczyli tym, że perony nie spełniają wymogów bezpieczeństwa i spowalniają ruch. Dodatkowo przystanki są niebezpieczne, ponieważ piesi przechodzą

przez torowisko w miejscu, w którym jest to nielegalne, czyli na całej długości.

Po naszej publikacji w mediach społecznościowych pojawiło się mnóstwo komentarzy mieszkańców, którzy negatywnie wypowiedzieli się na temat pomysłu tramwajarzy. Głos zabrali też prascy radni, którzy zgodnie, ponad podziałami politycznymi, opowiedzieli się przeciwko likwidacji przystanków.

W listopadzie 2020 r. na przystankach tramwajowych Wybrzeże Helskie 03 i 04 przeprowadzono badanie ruchu pasażerskiego. Wynika z niego, że średnia dzienna liczba osób wsiadających od strony Gołędzinowa wynosi 36 osób, a od strony zoo – 20. Z kolei liczba wysiadających to 20 i 41 osób. Średnio aż 75 proc. dziennej liczby kursów odbywa się bez wymiany pasażerów

skiej. – Jeśli już mamy opierać się na wiarygodnych liczbach, badanie należy przeprowadzić latem, gdy dzięki praski brzeg żyje a kolejni do zoo należą do najdłuższych w Warszawie – mówi Wojciech Król, mieszkaniec Gołędzinowa.

Argumentacja mieszkańców i zdecydowany sprzeciw radnych Pragi-Północ trafiły do przedstawicieli miejskiej spółki. – Zdiagnozowaliśmy problem, zarówno pod kątem inżynieryjnym jak i społecznym – mówi „Przeglądowi Praskiemu” Maciej Dutkiewicz, rzecznik prasowy Tramwajów Warszawskich. – Będziemy szukali innych rozwiązań.

Jak dodaje, może to być ograniczenie prędkości, przepustowości, a nawet przystanek na żądanie. – To wszystko będzie przedmiotem analiz naszych inżynierów – tłumaczy.

RED

CENTRUM LOKALNE PRZEROSŁO MIASTO

PRZESTRZEŃ PRAGI Prawie 7 mln zł – tyle może kosztować kolejny etap budowy Centrum Lokalnego Plac Hallera. Władze miasta deklarują pomoc, ale liczą też na wsparcie dzielnicy. Projekt trwa od 2015 r. i nic nie wskazuje na to, że szybko się skończy.

REDAKCJA

Projekt budowy Centrum Lokalnego na Pradze-Północ jest jednym z 10 centrów, które miasto chce zrealizować w ciągu najbliższych kilkunastu lat. Idea powstała jeszcze w czasach prezydentury Han-ny Gronkiewicz-Waltz.

Każdy z projektów poprzedzały konsultacje społeczne, które w przypadku pl. Hallera rozpoczęły się w 2015 r. Od tego czasu udało się jedynie wyremontować sześć lokali usługowych, w tym m.in. wymienić w nich witryny. Najważniejsze elementy projektu – remont chodników i tarasów na placu – wciąż pozostają w fazie planowania.

– Ulice na placu nie są remontowane od lat. Po niewielkim deszczu woda zbiera się w ogromne kałuże, chodniki są niebezpieczne dla osób starszych, a wjazd wózkiem na tarasy placu to wyzwanie – przekonuje jedna z mieszkank pl. Hallera.

Zarząd Dróg Miejskich, który decyduje o remontach ulic, a także Zarząd Transportu Miejskiego, który ma wpływ na to, w jakim stanie są zatoki autobusowe, zasłaniają się planami centrum lo-

kalnego i przekonują, że dopóki centrum nie powstanie, dopóty one nie mogą działać.

– To największy projekt centrum lokalnego w Warszawie, to bardzo duże wyzwanie – tłumaczyła podczas sesji rady dzielnicy Joanna Tymińska, zastępca dyrektora Biura Rozwoju Gospodarczego Warszawy. To tłumaczenie nie satysfakcjonowało radnych. – Miasto ma problem i nie jest w stanie poradzić sobie z realizacją własnego pomysłu – powiedział Kamil Ciepieńko, radny ze stowarzyszenia Kocham Pragę. – Dla mieszkańców priorytetem jest remont chodników i podestów. To etap, którego wciąż nie możemy się doczekać.

– Dzielnica jest tak samo odpowiedzialna – przekonywała z kolei Joanna Tymińska. I zaapelowała do władz Pragi-Północ o wsparcie i wyznaczenie koordynatora, który pomoże w przeprowadzeniu skomplikowanych procesów inwestycyjnych.

Okazało się, że już w 2019 r. władze dzielnicy wysłały pismo do Biura Rozwoju Gospodarczego, w którym znalazły się zarówno propozycja koordynatora, jak i kosztorys remontów ciągów



komunikacyjnych. – Trudno nie odnieść wrażenia, że straciliśmy jeden rok – komentował radny Ciepieńko. W piśmie jest mowa o blisko 7 mln zł, które mają pozwolić przeprowadzić potrzebny remont. Jeszcze podczas sesji wiceburmistrz dzielnicy Dariusz Kacprzak poinformował, że ponownie przesłał pismo, już bezpośrednio do Joanny Tymińskiej. Zaznaczył jednak, że kosztorys będzie wymagał aktualizacji.

i propozycje – uspokajał Andrzej Jaworski z JAZ+Architekci, odpowiedzialny za projekt architektoniczny centrum lokalnego. Wskazał też, że po analizach drogowców ruch autobusów na placu pozostanie bez zmian, pętla zaś może być przeniesiona. – Nic nie zostało jednak ostatecznie przesądzone – przekonywał.

Jednym z pomysłów jest przeniesienie pętli autobusowej na rondo Starzyńskiego. Ta koncepcja może jednak się zmienić, bo tuż za rondem,

w kierunku Żerania, powstają plany nowych osiedli mieszkaniowych. Niewykluczone więc, że to właśnie

tam powstanie pętla. Co na to mieszkańcy? Zdania są podzielone.

Radny Kamil Ciepieńko zaproponował, żeby w najbliższym czasie odbyła się komisja architektury, na której osoby zainteresowane: radni, urzędnicy i architekci, raz jeszcze przyjrzą się planom centrum lokalnego. – Priorytetem są te etapy, które bezpośrednio dotyczą mieszkańców Pragi, czyli chodniki, ulice i porządek z miejscami do parkowania – mówi radny.

REKLAMA



Znajdziemy dla Ciebie najlepsze ubezpieczenie!

Unilink to największa Multiagencja Ubezpieczeniowa w Polsce i Lider Ubezpieczeń. Najlepsi Agenci znajdą dla Ciebie najkorzystniejsze ubezpieczenie z oferty ponad 40 ubezpieczycieli. Teraz również zdalnie: przez telefon i internet. Sprawdź!

Przyjdź do nas, do placówki, pokaż tę reklamę, a otrzymasz specjalny rabat. Zapraszamy!

Praga-Północ
ul. Szymanowskiego 8, 572 490 873

Więcej na: unilink.pl

Unilink
LIDER UBEZPIECZEŃ



ŚWIATŁO DLA PRAGI

INWESTYCJE

Drogowcy ogłosili przetarg na modernizację oświetlenia na ul. Ratuszowej. Jeszcze w tym roku stare betonowe latarnie zostaną zastąpione nowymi słupami z LED-owymi oprawami. Ma być jaśniej, bezpieczniej i taniej.

REDAKCJA

Nowe oświetlenie pojawi się na całej ulicy. 58 latarni zostanie zastąpionych nowoczesnymi słupami oświetleniowymi. Dodatkowo pojawi się też 21 latarni, które będą oświetlały chodnik. Na wszystkich latarniach zawiśnie łącznie 97 LED-owych opraw.

– Inwestycja poprawi bezpieczeństwo ruchu drogowego. Przede wszystkim po zmroku będzie jaśniej. Zmniejszy się również ryzyko wystąpienia awarii, bo inwestycja zakłada wymianę przewodów – ułożonych w ziemi zostanie 940 m nowego okablowania. Redukcji ulegnie zużycie energii elektrycznej, bo oprawy LED-owe do zapewnienia lepszego światła potrzebują zdecydowanie mniej prądu niż lampy sodowe – przekonują przedstawiciele Zarządu Dróg Miejskich.

W ramach przebudowy oświetlenia na ul. Ratuszowej doświetlonych zostanie sześć



Ulica Ratuszowa. Fot. ZDM

przebieg dla pieszych bez sygnalizacji: dwie zebry na skrzyżowaniu z ul. Targową i po jednej przy wejściu do zoo, przy skrzyżowaniu z ul. Namysłowską oraz przy wlocie ul. Harnasie, a oprócz tego jedno przejście na skrzyżowaniu ulic Targowej i 11 Listopada.

Drogowcy zaplanowali też remont sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Jagiellońskiej i pl. Hallera. Remont obejmie m.in. wymianę sygnalizatorów i kabli. Światła zostaną też wyposażone w automatyczną detekcję pieszych i pojazdów.

DZIELNICA W KWIATACH

ZIELEŃ

Trwają wiosenne nasadzenia roślin kwitnących przy ulicach i w parkach. Stolicę ozdobią tysiące stokrotek, niezapominajek, bratków i tulipanów w różnych barwach. Sprawdziliśmy, jakie kwiaty pojawiają się na Pradze-Północ.

REDAKCJA

Rośliny pojawiają się w reprezentacyjnych miejscach stolicy. Na Pradze, przy skrzyżowaniu al. Solidarności z ul. Jagiellońską i przed katedrą św. Floriana, zakwitną tulipany. Dodatkowo w konstrukcjach kwiatowych w okolicy katedry – bratki, stokrotki i pierwiosnki, a przy skrzyżowaniu al. Solidarności i ul. Targowej – niezapominajki, pierwiosnki i stokrotki. Przy wejściu do parku Praskiego, od al. Solidarności, pojawiają się też bratki.

Wiosną w rabatach bylinowych i na trawnikach w pasach drogowych będzie można podziwiać kilkaset tysięcy kwitnących roślin cebulowych posadzonych w latach 2019–2020 – są to m.in. tulipany w różnych odmianach, śnieżniki lśniące, krokusy, szachownice cesarskie, narcyzy, czosnki olbrzymie. W poprzednim numerze „Przeglądu Praskiego” pisaliśmy też o nasadzeniach przy ul. Radzymiń-



Nasadzenie w parku Praskim

skiej, przy której pojawiają się nowe krzewy, w tym róże, w liczbie ponad 2 tys. szt. Przy ul. Okrzei pojawi się z kolei aż 300 szt. japońskich krzewów o nazwie Genpei.

Miejscy ogrodnicy prowadzą też przeglądy drzew przy ul. Szwedzkiej oraz przy ulicach Inżynierskiej, Wileńskiej, Dąbrowszcaków oraz Okrzei. Wiosenne porządki trwają też w parku Praskim; ogrodnicy m.in. grabią wybrane trawniki. – Nie prowadzimy tych zabiegów pod krzewami i drzewami, aby opadłe liście chroniły ich korzenie – zapewniają.

KRÓTKO Z PRAGI

Miasto nie zapomni



Zmarł Jarosław Zieliński, historyk architektury, warszawianista, pisarz i publicysta. Autor i współautor kilkudziesięciu publikacji poświęconych Warszawie, w tym przede wszystkim serii „Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy”. Autor kilkuset prac studialnych, artykułów naukowych i popularnonaukowych, felietonów, artykułów prasowych oraz kilkudziesięciu scenariuszy telewizyjnych. Wielokrotnie nagradzany za zasługi dla stolicy oraz za twórczość literacką w dziedzinie warszawianów. Jarosław Zieliński zmarł we wtorek 27 kwietnia. Miał 63 lata.

Promem na Pragę

Praga-Północ zyskała nowe połączenie wodne z lewobrzeżną Warszawą. Prom będzie cumował przy plaży Rusalka, na wysokości ul. Ratuszowej. Dopłyniemy nim do Śródmieścia, na wysokości Multimedialnego Parku Fontann. Do końca czerwca br. prom będzie kursował w sobotę, niedzielę i święta, a od 1 lipca będzie już pływał codziennie. Prom może jednocześnie zabrać 40 osób. Może też przewozić rowery.

Peron pod dachem

Kolejarze planują modernizację linii średnicowej. Obok budowy nowych przystanków, przy rondzie de Gaulle'a oraz przy Wyrbrzeżu Kościuszkowskim, transformację przejdzie także stacja Warszawa Wschodnia. Powstanie tam hala przykrywająca wszystkie perony. Przebudowany zostanie również układ podziemny stacji, który zakłada poszerzenie ciągów komunikacyjnych, tworząc bardziej komfortowe warunki obsługi ruchu pasażerskiego.

Nowy zabytek

Konserwator zabytków postanowił o wpisaniu kolejnej praskiej kamienicy do rejestru. Zabytkiem został budynek frontowy wraz z oficynami i terenem posesji przy ul. Okrzei 30. Zabudowa powstała etapami w latach 1879–1900.

SKLEP I SERWIS ROWEROWY



SPORT-BIKE.EU

01 października - 29 lutego
pn-pt: 10-19
sobota: 10-16
01 marca - 30 września
pn-sob: 9-20

PIERWSZA ROCZNICA ŚMIERCI PANA PAWŁA

WSPOMNIENIE

Pana Pawła Elszteina poznałem w 2002 r. w parku Skarszewskim, podczas obchodów rocznicy wybuchu powstania warszawskiego. Był to dla mnie wielki zaszczyt, gdyż wychowałem się na jego książkach poświęconych tematyce lotnictwa i budowy latawców. Bardzo szybko zaprzyjaźniliśmy się, mieliśmy bowiem wspólną pasję – fascynację Pragą, dzielnicą, na której Pan Paweł się urodził, wychował i mieszkał przez całe życie.

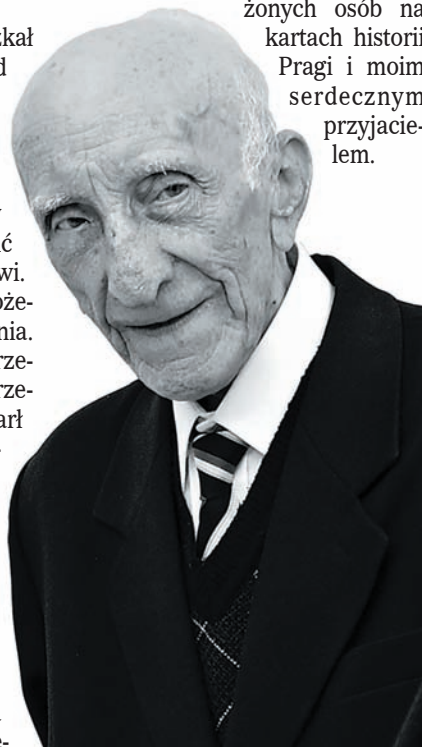
PIOTR STRYCYŃSKI,
TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ PRAGI

Przez prawie 30 lat dokumentował, badał, a przede wszystkim popularyzował tę wyjątkową i autentyczną część Warszawy, odczarowując ją z licznych negatywnych stereotypów. Przeprowadził niezliczoną ilość odczytów, wystaw i spotkań przeznaczonych dla mieszkańców, głównie w lokalnych bibliotekach, w domu kultury, kinie Praha czy w Urzędzie Dzielnicy Praga-Północ.

Pan Paweł kochał Pragę nie tylko architektonicznie. Niemal zawsze martwił się o kogoś, a nie o siebie, o sąsiada, o samotną matkę wychowującą troje dzieci, o chłopca, który przez dwa tygodnie chodził w tym samym ubraniu, albo o to, czy bezdomny pan, mieszkający na skwerku, ma co jeść. Oprócz olbrzymiej empatii bijącej od Pana Pawła na co dzień zachwycało mnie w nim wiele innych rzeczy: szeroka wiedza, niebywała skromność, zawsze elegancki wygląd i ubiór, nawet gdy szedł po bułki do sklepu. Miał niesamowite poczucie humoru i olbrzymi dystans do siebie. Imponował mi sztuką wyrażania się, dostosowaną zawsze zarówno do okoliczności, jak i adresatów wypowiedzi, pozbawioną współczesnych uproszczeń czy obcojęzycznych zapożyczeń.

Przez większość życia mieszkał na czwartym piętrze, w ponad stuletniej kamienicy, bez centralnego ogrzewania, bez windy. Kilka lat temu zamontowano w jego klatce zamek na klucz bez domofonu, więc przy każdej wizycie musiał schodzić na dół, by otworzyć komuś drzwi. Dwa lata namawiałem go na złożenie wniosku o zamianę mieszkania. Mówił, że są inni, bardziej potrzebujący, ale w końcu się udało. Przeprowadzki nie doczekał, zmarł w wieku 98 lat. Pozostawił po sobie mnóstwo publikacji, zdjęć i niezliczoną ilość wspomnień. Jego upór i konsekwencja doprowadziły do reaktywacji Towarzystwa Przyjaciół Pragi, nad którego upadkiem ubolewał przez wiele lat. Od 2013 r. rozpoczęliśmy z Panem Pawłem szeroką współpracę, która dotyczyła przede wszystkim re-

dakcji tekstów związanych z historią Pragi, konsultacji przeprowadzanych kwerend i inwentaryzacji praskich kamienic. Pozostanie jedną z najbardziej zasłużonych osób na kartach historii Pragi i moim serdecznym przyjacielem.



NOWE PRASKIE BRZMIENIE

KONKURS

Nowe interpretacje lub aranżacje warszawskich szlagierów, a może nawet zupełnie nowa piosenka o stolicy? Praga-Północ organizuje konkurs muzyczny „Nowe Brzmienie Warszawskich Ulic”.

REDAKCJA

Jak wziąć udział w konkursie? Wystarczy nagrać własny utwór i zgłosić swój udział. Styl muzyczny nie ma znaczenia – dzielnica zaprasza zarówno solistów, jak i całe zespoły, amatorów oraz profesjonalistów. Zgłoszenia do 23 maja. Najlepsi wystąpią podczas koncertu finałowego 9 czerwca na Pradze-Północ.

Klasyczny warszawski walc „Bał na Gnojnej”, „Sen o Warszawie” Czesława Niemena czy współczesny utwór „Życie Warszawy” Hemp Gru i przyjaciół – to utwory doskonale znane wszystkim warszawiakom. Tym starszym można nadać drugie życie, tym nowszym – nowe brzmienie.

Urząd Dzielnicy Praga-Północ razem z Warsaw Tribute zapraszają do udziału w konkursie muzycznym „Nowe Brzmienie Warszawskich Ulic”. Wystarczy przygotować aranżację znanej piosenki lub napisać tekst i nagrać zupełnie nowy utwór. – To konkurs dla artystów, którym Warszawa jest bliska. Zapraszamy każdego, kto kocha

muzykę i ma pomysł na stworzenie wyjątkowego przeboju – zachęca Ilona Soja-Kozłowska, burmistrz dzielnicy Praga-Północ.

Konkurs skierowany jest do wokalistów oraz zespołów. Urząd czeka na zgłoszenia od 15 kwietnia do 23 maja 2021 r. Następnie

„Wystarczy przygotować aranżację znanej piosenki lub napisać tekst i nagrać nowy utwór”.

jury wybierze najlepszych wykonawców, którzy wystąpią podczas Koncertu Finałowego 9 czerwca na Pradze-Północ. Obok nich na scenie pojawią się artyści związani z Pragą-Północ – Kapela Praska, CzesBand & Cała Praga Śpiewa, Praski.

Spośród zgłoszeń, które wpłyną w ramach konkursu „Nowe Brzmienie Warszawskich Ulic”, przyznana zostanie także nagroda warszawskiej publiczności. Zakwalifikowane utwory wezmą udział w internetowym głosowaniu na stronie: www.warsawtribute.pl.

REKLAMA



N-HD
NORDIC HOUSE
DEVELOPER

**Sprzedaż mieszkań
w kameralnej inwestycji
przy ul. Grodzieńskiej 48.
Metraże od 25 do 86 mkw.
Blisko metra.**

Kontakt:

tel. 606 168 884
www.nordic-hd.pl
m.miekus@nordic-hd.pl
kontakt@nordic-hd.pl

MAJOWA WYCIECZKA Z PRAGI DO STAWISKA

WYCIECZKA

Stawisko to park i muzeum w Podkowie Leśnej położone w zachodniej części Mazowsza. Z Pragi-Północ dojedziemy tu samochodem w niespełna 40 minut. W parku znajdują się zabytkowy dworek Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów, plac zabaw i teren do spacerów.

KAMIL CIEPIENKO

Stawisko to dawny majątek Jarosława Iwaszkiewiczów, polskiego pisarza, czterokrotnie nominowanego do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Majątek pierwotnie należał do Stanisława Wilhelma Lilpopa, ojca Anny Iwaszkiewicz i właściciela majątku w pobliskim Brwinowie.

W parku są wytyczone ścieżki, które pozwalają na krótki spacer po dawnym ziemskim majątku. Możemy podziwiać w nim m.in. wiekowe sosny. Jedna z dróg prowadzi do kapliczki położonej w zachodniej części parku.

Na terenie parku są też wiata ze stołem, miejsce na ognisko i plac zabaw dla dzieci.

Dworek Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów pełni dziś funkcję muzeum. W środku znajdziemy rękopisy, książki, obrazy, mu-

zykalia i ikonografie oraz wiele innych przedmiotów, pamiątek po dawnych właścicielach.

Jak dojechać?

Na terenie parku znajdują się dwa parkingi dla samochodów. Z Pragi-Północ dojedziemy tu samochodem w niecałe 40 minut. Do Stawiska można też dojechać pociągiem, do stacji Podkowa Leśna Zachodnia (następnie spacerem do parku, ok. 15 minut) lub stacji Podkowa Leśna Główna (dojście – ok. 25 minut).

Z powodów obostrzeń związanych z pandemią COVID-19, zanim odwiedzimy Stawisko, warto sprawdzić stronę muzeum: www.stawisko.pl.

Muzeum im. Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku, ul. Gołębia 1, 05-807 Podkowa Leśna, tel. 22 758 93 63, 508 300 698, e-mail: stawisko@stawisko.pl



WSPÓŁCZESNA NAWIJKA WARSIAKA NA KLATÓWIE

OD A DO Z

Gwara praska, czyli jedna z odmian warszawskiej nawijki (gwary warszawskiej), charakteryzuje się m.in. licznymi zapożyczeniami z języków obcych, zwłaszcza z niemieckiego, rosyjskiego i jidysz. Jak każda inna z czasem poddawana jest ewolucji. Zobaczmy zatem, co z niej zostało we współczesnym języku młodzieżowym prażan.

ANNA ZALEWSKA

Wracając ostatnio do domu, musiałam zrobić przystanek na jednej klatówce (na klatce), gdzie stali i kręcili nawijkę (rozmawiali) moi byli uczniowie z jednej z praskich podstawówek, w których byłem ich „panią od polskiego” podczas praktyk nauczycielskich. A że podobno byłem spoko, różnica wieku już się zatarła, to po latach jesteśmy już na „ty”.

– No i, Anka, wbijamy się na kwadrat do Olki, a tam jej starzy znów kręcą awanti. Jej stary to normalnie dzban. Deszcz napierd.... Zaraz ktoś wezwie psy... No nie ma gdzie zrobić wbitki na kwarcirę.

– Aha – odpowiadam, nie bardzo wiedząc, o co kaman (o co chodzi), ale przecież się nie przyznam, że nie wiem, co to awanti, dzban i w czym był problem. – I co zrobiłście? Chyba nie mokiście? – zagajam zdesperowana. – No rejczel. Poszliśmy do Grubego, on już jest sam na chacie.

Uff. Poszli do kolegi, który mieszka już sam. A może z jakąś Rachel? Szybko zmieniłam temat, pogadaliśmy o masceczkach i koronie, i oddaliśmy się, by zatopić się w necie i skumać, o czym była ta nawijka.

I już wiem: kręcić awanti to robić awanturę, dzban to głupek, a Rejczel nie jest dziewczyną Grubego, tylko słowem „raczej” wymawianym a la angielski.

To klasyczny przykład obecnej gwary młodzieżowej, w której przeważają niestety wulgaryzmy i zapożyczenia (kwarcira – z niem.; awanti, rejczel – z ang.). A gdzie gwara praska? Ano w nawijce, która w internetowym Słowniku Gwary Warszawskiej definiowana jest jako „mowa, wypowiedź” i istnieje w gwarze dzielnicowej Pragi od ponad 150 lat. Tylko czy oni pamiętają jeszcze z lekcji, co to jest nawijka, i zdają sobie sprawę, że ją właśnie kręcili? I gdzie popełniłam błąd w nauczaniu podczas praktyk?

SPIESZMY SIĘ SPISAĆ

SPIS POWSZECHNY

Każda osoba, niezależnie od wieku czy obywatelstwa, jest zobowiązana do wzięcia udziału w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań. Spisać musimy się do 30 września br. Najprościej zrobić to przez internet, ale można też skorzystać z pomocy urzędników. W budynku urzędu dzielnicy Praga-Północ przygotowano specjalne stanowisko.

Najważniejszy cel spisu to poznanie sytuacji demograficznej i mieszkaniowej warszawskiej Pragi-Północ i całej Polski. Dzięki tym danym będzie można analizować zmiany, jakie zaszły w procesach społecznych i ekonomicznych od czasu ostatniego spisu powszechnego w 2011 r. Wyniki spisu posłużą też do planowania działań w takich obszarach jak m.in. rodzina, rolnictwo czy rynek pracy.

Każda osoba mieszkająca w Polsce, niezależnie od posiadanego obywatelstwa czy wieku, jest zobowiązana do udziału w spisie. W imieniu dzieci spisu dokonują rodzice lub opiekunowie prawni. Warto również pamiętać o spisa-

niu współmieszkańców przebywających za granicą, jeśli nadal są zameldowani na stałe w naszym mieszkaniu.

Żeby spisać się samemu przez internet musimy wejść na stronę spis.gov.pl. Do elektronicznego formularza należy zalogować się, korzystając z profilu zaufanego lub podając numer PESEL wraz z nazwiskiem rodowym matki. Dla cudzoziemców bez numeru PESEL przewidziano odrębny tryb logowania z wykorzystaniem poczty e-mail.

Osoby, które nie mają dostępu do internetu, mogą spisać się w jednym z 18 punktów samospisowych uruchomionych we wszystkich urzędach warszawskich dzielnic,

również na Pradze-Północ przy ul. Kłopotowskiego 15. Na spisujące się osoby czeka specjalnie przygotowane stanowisko.

W Warszawie przy ul. Kruczkowskiego 2 – w Biurze Administracji i Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta – działa stanowisko dla osób głuchych. Aby skorzystać ze stanowiska, należy wcześniej się umówić pod adresem e-mail: nsp2021@um.warszawa.pl.

Jeżeli z ważnych powodów nie udało nam się spisać przez internet, to należy spodziewać się telefonu lub nawet wizyty rachmistrza. Pamiętajmy, nie można mu odmówić. Brak współpracy może skończyć się nałożeniem grzywny. Wizyta rachmistrza to jednak ostateczność. Spis metodą bezpośrednią skierowany jest głównie do osób starszych, które na co dzień nie korzystają z internetu. To z kolei pole do popisu dla oszustów, którzy podszywając się pod rachmistrzów, mogą próbować wymusić od nas dane.

Dlatego pamiętajmy:

- tożsamość rachmistrza można potwierdzić na infolinii spisowej pod numerem 22 27 999 99;
- w spisie nie ma pytań dotyczących zarobków, dochodów, zgromadzonych oszczędności czy nazwy banku, w którym przechowujemy pieniądze;
- rachmistrz nie żąda dowodu osobistego i nie pyta o jego numer;
- rachmistrz wyposażony jest w identyfikator i urządzenie mobilne;
- rachmistrz nie żąda wejścia do mieszkania.

W razie podejrzeń co do osoby rachmistrza należy jak najszybciej powiadomić policję dzwoniąc pod numer alarmowy 112.

Wszystkie dane osobowe przetwarzane w ramach spisu są poufne i podlegają szczególnej ochronie. Rachmistrzowie i pracownicy statystyki publicznej są obowiązani do przestrzegania tajemnicy statystycznej. Za jej złamanie grozi kara pozbawienia wolności do trzech lat.

Świat Wilkonia w Koneserze

KONESER

Wystawa rzeźb i ilustracji Józefa Wilkonia

od 11 kwietnia do 11 czerwca
plac Konesera
wstęp wolny

Świat Wilkonia w Koneserze to dziesięć
wyjątkowych rzeźb zwierząt i innych
baśniowych stworzeń autorstwa
Józefa Wilkonia. Wśród prezentowanych
na placu Konesera prac można podziwiać
**tura, żubra, niedźwiedzia, słonia,
lwicę z lwiatkiem, hipopotamy,**
a także „**Duchy Lasu**”, czyli **wilkołaki**.

Oprócz dziesięciu zjawiskowych rzeźb
to również ponad dwadzieścia ilustracji
Józefa Wilkonia. Na specjalnie
przygotowanych planszach znajdują się
rysunki do takich utworów jak kultowa
„**Księga dżungli**” czy „**Blues Nosorożca**”
oraz „**Zbuntowany elektron**”.
Łącznie w dorobku artysty znajduje się
ponad dwieście tytułów, a ilustrowane
przez niego pozycje publikowane są
na całym świecie.



JÓZEF WILKOŃ – lustrator, malarz, rzeźbiarz, twórca plakatów i scenografii
teatralnych. Studiował malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie
(dyplom 1955) oraz historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim (dyplom 1954).

Zilustrował ponad 200 książek dla dzieci i dorosłych w kraju i za granicą
oraz sam napisał teksty do kilkunastu książek dla dzieci.

Otrzymał wiele nagród i wyróżnień m.in. Deutsche Jugendliteraturpreis (1964),
Nagrodę Państwową za Twórczość dla dzieci (1974) oraz Nagrodę Ministra Kultury
za całokształt Twórczości w 2005 r. W 2010 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski oraz otrzymał Złote Berto Fundacji Kultury Polskiej.

Wystawiał w wielu galeriach i muzeach świata. Od Centrum Pompidou (1989)
poprzez Narodową Galerię Zachęta w 2006 roku, gdzie jego wystawa osiągnęła
rekordową frekwencję, po Japonię i Koreę Południową.
Jego prace znajdują się w licznych muzeach m.in. Muzeum Ilustracji w Moulin
we Francji, w Museum of Picture Books w Oshima, Chihiro Art Museum w Azumino,
Koruisaua w Japonii oraz w Muzeum Literatury i Bibliotece Narodowej w Warszawie.
W swoich kolekcjach jego dzieła posiadają galerie i kolekcjonerzy z pięciu kontynentów.

Najważniejsze ostatnie publikacje z jego ilustracjami to wydana w 2009 roku
„Księga Dżungli”, w 2015 „Pan Tadeusz” i w 2016 „Don Kichote”.
Napisana i zilustrowana przez niego książka „Psie życie” została uznana w Polsce
za najpiękniejszą książkę roku 2011 oraz nagrodzona Brązowym Medalem
w pięćdziesiątym jubileuszowym konkursie Best Designed Books from all over the World
International Competition 2013. W 2014 roku otrzymał nagrodę Pary Prezydenckiej
za wybitne osiągnięcia w twórczości dla dzieci i młodzieży. Z okazji jubileuszów
80 i 85 lecia otrzymał Nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
W roku 2016 został uznany Człowiekiem Roku przez Magazyn Literacki Książka.
W 2019 roku Jego Królewska Mość Król Hiszpanii Filip VI przyznał Józefowi Wilkoniowi
Krzyż Komandorski Orderu Izabeli Katolickiej za wkład w rozkwit kultury hiszpańskiej.

szczegóły: www.koneser.eu



www.fundacjawilkonia.pl